

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legjonowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

ZŁOŻMY WIENIEC ZAPOMNIENIA na groble starego Sejmu Niech żyje nowy twórca Sejmu! MÓZGI I RAMIONA DO PRACY!

Od jednego z wybitnych polityków, stojącego blisko czynników decydujących, otrzymaliśmy następujące niezmiernie ważne uwagi w związku z wczorajszym zgonem obecnego Sejmu.

Karczemną wrzawą i bezsilną złością pozbawioną wszelkiej godności zakończyli posłowie sejmowi swój pięcioletni mało chlubny żywot.

Mysłące społeczeństwo przytłumie dekret rządowy odraczający sesję do 27 listopada z ulgą i uznaniem.

Nikt chyba nie łudził się nadzieją, aby w ostatnich tygodniach swojej egzystencji umierający Sejm zdobył się na jakąkolwiek myśl twórczą.

Natomiast każdy dzień obrad byłby okazją do nieokleśnianej demagogii, do śmiała zamętu i tamowania rzeczowej, pozytywnej pracy Rządu i społeczeństwa.

O ile poprzednio taktyka rządu w stosunku do sejmu wywoływała wrażenie wahania się i próbowanie różnych środków, o tyle decyzja wczorajsza nacechowana jest męską stanowczością i troskliwością.

Rząd wie, czego chce i dokąd bąży; ma poczucie siły i odpowiedzialności i nie pozwala skodliwym chwastom rozrastać się na polskiej niwie. Świadomość, że sprawy państwowe są w mocnym ręku, że Sternik wie, dokąd płynnie, pozwala każdemu obywatelowi w spokoju i z zaufaniem oddać się produkcyjnej pracy.

Drugi Sejm Niepodległej Polski odchodzi w przeszłość. Zanim historia zajmie się oceną jego działalności, zapomnijmy o nim.

Zapomnienie jest to najagradniejszy wyrok, jaki wydać może sumienie narodowe o zmarłym Sejmie.

A żywi niechaj wracają do rzetelnej pracy dla dobrobytu Państwa.

Mózgi i ramiona do pracy!

Lokaut w Nadrenji 55.000 tkaczy pozostanie bez pracy

BERLIN 4.11. Wobec rozbitcia rokowań w reńskim przemyśle tekstylnym, Związek pracodawców postanowił ogłosić lokaut w dniu 8 bm. Lokaut obejmie 55 tysięcy robotników.

Sowiecki komisariat ludowy sprawiedliwości zgłosił do Rady komisarzy wniosek o zaliczenie duchowieństwa, pod względem podatkowym, do najbiedniejszej kategorii ludności.

Kolej Warszawa-Zyrardów w ruchu



Wczoraj sensacja na stacji Nowogrodzkiej sprawiło pojawienie się pierwszego wagonu kolei elektrycznej Warszawa-Zyrardów. Jak to widać na zdjęciu, zabrał się obrzydnym tłum i zwarta lawa otoczył ów wagon.

Pieniądz niemiecki CZUJE SIĘ CORAZ NIEPEWNIJ
Pokrycie maleje, portfel wekslowy rośnie

BERLIN 4.11. Z ogłoszonego dzisiaj wykazu Banku Rzeszy wynika, że obieg banknotów wzrósł prawie o 600.000.000 marek, co jest następstwem wycofywania przez klientów złożonej w banku gotówki, oraz rosnących wymagań kredytowych, stawianych tej instytucji, co wyraża się silnym zwiększeniem portfela wekslowego.

Pokrycie banknotów niemieckich wynosi 47.6 proc., lecz opiera się w

coraz większym stopniu na dewizach przy stałym kurczeniu się pokrycia złota. W ten sposób kurs marki niemieckiej uzależniona jest coraz bardziej od zapasu dewiz Banku Rzeszy, a więc pośrednio od wpływu do Niemiec obcych kapitałów.

Ogłoszenie wykazu Banku Rzeszy wywołało na wczorajszym zebraniu giełdowym przygnębiający nastrój.

„Umar Maciek, umar...”



*Umar już Syjm umar
I leży na desce
Zeby go zwołał
Zebralby się jescze.
Bo w tym Syjmie taka dusza,
Ze dęty chętnie rusa, —
Oj dana!*

*Siedział se w bulecie
Z rozpuszczonym pasem
„Dana moja, dana!”
Pośpiewywał casem.
Zywał se włóci najślośdy
Gadał se wczłaz tyj po isy,
Oj dana!*

*Wciora chciał znów gładzić,
Niby cłowiek chory,
Dziadkowi przeszkadzał,
Tak, jak do tej pory,
A Bartel pismo czyta:
— Wynosiła się i kwita!
Oj dana!*

Stoją od lewej posłowie: Rozmaryn, Gdyk, Kosmowska, Michalak, Wołowódzki, Zaluska, Warski, Wierczak. Nad trumną: Sanojca, Witos, Okoń, Stroński.

Nowy manewr niemiecki przeciwko wznowieniu rokowań z Polską
„Rozmowy wstępne” Stresemanna odroczą rokowania w nieskończoność

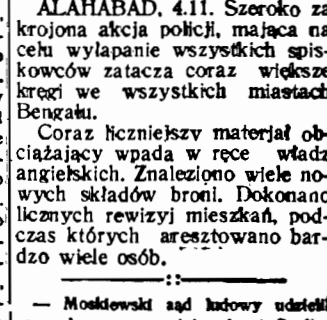
BERLIN, 4. 11. Nacjonalistyczny „Der Tag” donosi: „Gabinet Rzeszy zdecydował, że minister spraw zagranicznych nawiąże osobiste rozmowy z pełnomocnikiem rządu polskiego. W kołach politycznych sądzą, że Rząd polski upoważnił specjalnego pełnomocnika do prowadzenia rokowań wstępnych i że odpowiednio porozu-

mień w tej sprawie już nastąpiło. Dopiero gdy zakończą się rokowania wstępne, będzie można, przy udziale rzeczoznawców, mówić o właściwym traktacie handlowym. Polityczne trudności rokowań niemiecko-polskich są tak zasadnicze, że rząd niemiecki uważa widocznie za właściwe omówienie przedewszystkiem zagadnień politycznych.

Wobec rozbitcia rokowań w reńskim przemyśle tekstylnym, Związek pracodawców postanowił ogłosić lokaut w dniu 8 bm. Lokaut obejmie 55 tysięcy robotników.

Sowiecki komisariat ludowy sprawiedliwości zgłosił do Rady komisarzy wniosek o zaliczenie duchowieństwa, pod względem podatkowym, do najbiedniejszej kategorii ludności.

Kolej Warszawa-Zyrardów w ruchu



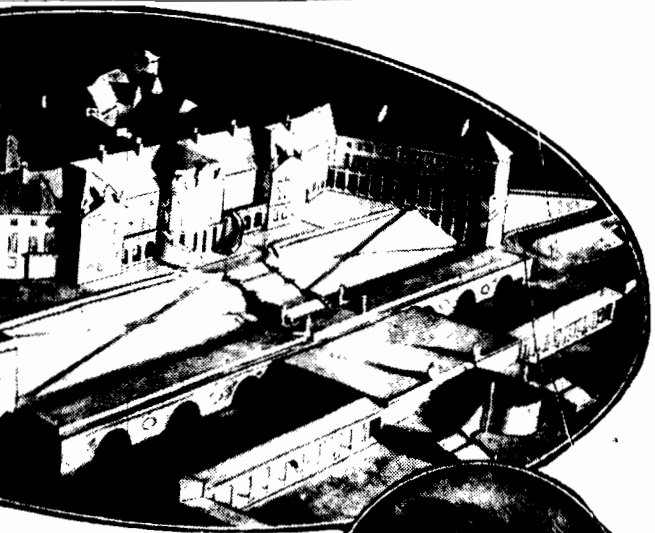
Wczoraj sensacja na stacji Nowogrodzkiej sprawiło pojawienie się pierwszego wagonu kolei elektrycznej Warszawa-Zyrardów. Jak to widać na zdjęciu, zabrał się obrzydnym tłum i zwarta lawa otoczył ów wagon.

Władze angielskie w Indiach szybko likwidują spisek antyangielski

ALAHABAD, 4.11. Szeroko zakrojona akcja policji, mająca na celu wyłapanie wszystkich spiskowców zatacza coraz większe kręgi we wszystkich miastach Bengatu.

Coraz liczniejszy materiał obciążający wpada w ręce władz angielskich. Znalaziono wiele nowych składów broni. Dokonano licznych rewizyj mieszkań, podczas których aresztowano bardzo wiele osób.

— Moskiewski sąd ludowy udzielił rozrodu znanemu śpiewakowi Szaljanow, Rozprawie przewodniczyła kobieta



JAK BĘDZIE WYGLĄDAŁ ZAMEK W WARSZAWIE

Znakomity architekt prof. Skórewicz wykończył już model Zamku takiego, jaki będzie po dokonanej przebudowie. Stężeńba Głowy Państwa, przywrócona do dawnej świetności i umiejętnie uzupełniona staniem się gmachem pięknym, okazałym i zupełnie odpowiadającym celowi.



B. PREZYDENT SENATEM
B. prezydent republiki francuskiej Millerand wszedł obecnie do senatu, jako przedstawiciel departamentu Orne, wybrany 526 głosami przeciwko 303-om.

Apel do Rządu
Listy z nalepkami antypaństwowymi winny być zwracane przez pocztę pruską podlegaczom wojennym

Wczoraj zamieściliśmy podobny nalepek, naklejach przez firmy niemieckie na listach, adresowanych do Polski. Nalepki te, wydawane przez „Niemiecki Związek wschodni” przedstawiają fragmenty miast polskich (Poznań, Gniezno, Inowrocław, Katowice i t. p.) i opatrzone są wzywaniem: „To co straciliśmy, nie jest stracone — musimy dążyć na wschód”.

Uwagi te poskutkowały we wszystkich wypadkach, a w jednym otrzymałem nawet obszerne wyjaśnienie. Firma niemiecka przeprosiła mnie za nietakt, zawiadomiła, że urzędnik samowolnie przyklejał znaczki agitacyjne, był odpowiednio ukarany.

W sprawie tej otrzymaliśmy dziś rano następujący list od jednego z naszych Czytelników:

Samoobrona obywateli polskiej przed bezczelnością pruską — to mało.

Pismo Sz. Pana podało wczoraj trzy fotografie wzorów znaczków agitacyjnych, przyklejanych przez hakatystyczne firmy niemieckie na listach, wysyłanych do Polski.

Powinien wkroczyć Rząd i polecić ministerstwu poczty i telegr., aby wszystkie listy opatrzone antypaństwowymi nadrukami lub znaczkami odsyłać zpowrotem do wysyłających z odpowiednim stemplem np. „Zwrot z powodu antypaństwowych napisów”.

Podobne listy i ja, jako współwłaściciel jednej z firm technicznych, otrzymywałem. Natychmiast odsyłałem koperty i listy firmy niemieckiej z uwagą, że o ile ci panowie chcą przy pomocy handlowej

Wielu z nich, prawdopodobnie również postradało życie.

W katastrofie okrętowej 11 osób utonęło o 27 brak wiadomości

LONDYN 4.11. Według ostatnich wiadomości z Sidney, w katastrofie okrętu Grey Cliff zatonęło 11 osób. Prócz tego brak

wiadomości o 26 pasażerach.

Najszybszy pociąg w Europie



Kurjer kursujący między Londynem a Edynburgiem jest najszybszym pociągiem w Europie, robi bowiem przeciętnie 87 kilometrów na godzinę. Na zdjęciu: pociąg ten na wiadukcie pod Berrwick.

Zolnierz polski niezdolny jest uchylić dostojnej godności duchowej

Co mówią pierwsze wyniki badań

WARSZAWA, 4.11.

Na armię naszą rzucano nieopatrznie ciężkie oskarżenia: oddział żołnierzy pod dowództwem oficera miał rozstrzelać i celowo uchylić najwyższemu dostojnikowi Kościoła, Jego Eminencji arcybiskupowi metropolita warszawskiemu ks. kardynałowi Kałkowskiemu.

Na wiadomość te społeczeństwo całe zareagowało bardzo silnie. Byłoby to dla niego zawód bolesny, gdyby bodaj nawet garstka żołnierzy naszych spadkobierców rycezy, którzy z pierśi własnych zbrojnych w rygnęszy z Matką Boską tworzyli szanec, broniący wiary ojców — gdyby ci żołnierze nasi zdolni byli do podobnie wstrętnego czynu.

W sferach wojskowych wiadomość powyższa wywołała gwałtowny odruch oburzenia. Władze wojskowe wydały energiczne zarządzenia co do gruntownego zbadania istotnego stanu rzeczy.

Według zebranych przez nas autentycznych wiadomości, rzekomo „zajęcie” w świetle pierwszych wyników badań miało przebieg następujący:

Po ukończeniu ćwiczeń strzeleckich na strzelnicy białostockiej, oddział 35 p.p. odmaszerował w kierunku Warszawy.

Oddział prowadził jadąc na przedzie na rowerze dowódca kompanii, poważny oficer, ojciec rodziny i praktykujący katolik.

W odległości około 2 km. od strzelnicy kompania spożyła kawy, a obok idących dwu księży.

W tej chwili kompania śpiewała ostatnią strofę pieśni „Hej panienki posuchajcie!”.

— Gdy się o tem kładz dowiedział, — Na plebanji nie ustąpił, — I wybrał się z takim planem, — Żeby zostać kapelanem.

Dowódca kompanii, który zresztą nie wiedział, że ma przed sobą ks. kardynała Kałkowskiego, wleczony taktem i defekalnością zawrócił rower i dał znak aby kompania przestała śpiewać.

Znak powtórzony idący na czele kompanii kapral — piosnka utniała.

Sereg skrupulatnie zbadanych świadków stwierdził z całą stanowczością, że oddział minął Jego Eminencję w zupełnym porządku bez żadnych ironicznych uśmiechów, a tem bardziej obrażających okrzyków.

Zaznaczyć jeszcze należy, iż niósł on: „Hej, panienki posuchajcie!”, — nie zawiera w sobie nic, coby mogło obrazić obywatela.

Najlepszym dowodem jest to, że przed wojną śpiewał ją w Chyrowie uczniowie zakładu OO. Jezuitów, co wielu wychowanków tego zakładu pamięta i stwierdzić może.

Jak się dowiadujemy, kierownik Katolickiej Agencji Prasowej (K.A.P.), ks. Gawlina zgłosił rezygnację z zajmowanego stanowiska.

Jak wiadomo komendant tej agencji podał wiadomość o rzekomego zajęcia pod Elblągiem.

Ofensywa gen. Góreckiego NA FRONCIE BUDOWLANYM

15 milj. złotych w październiku dął Bank Gospodarstwa Krajowego

WARSZAWA, 4.11. Bank Gospodarstwa Krajowego pod dzielnymi rządami gen. Góreckiego wykazuje z każdym miesiącem coraz żywszą działalność.

Główne wysiłki tego Banku zmierzają w kierunku rozwoju ruchu budowlanego.

I słusznie. Ruch budowlany bowiem, jak wykazuje statystyka, pociąga za sobą ożywienie w

**BĘDZIE NAS KOSZTOWAŁO
cztery miljardy złotych
zupełne uporządkowanie
szkolnictwa powszechnego**

Jaki bezmiar wysiłku czeka w najbliższych latach szkolnictwo powszechno, o tem świadczą poniżej przytoczone cyfry, zaczerpnięte u źródeł oficjalnych.

1926-6 rok szkolny, właśnie ów kulminacyjny moment, w którym liczba dzieci, podlegających przymusowemu nauczaniu, osiągnęła cyfrę 5 milionów 200 tys., pociąga za sobą konieczność rozbudowy lokalni szkolnych.

Przy obciążeniu 44 uczniami na jedno łóżko lekcyjna, zajęcia potrzebują wybudowania 73.337 nowych izb! Stanowi to wydatek bezmała

największej ilości galezi przemysłowych, przez co odbija się dodatnio na całym życiu gospodarczym kraju.

W październiku Bank G. K. udzielił 15 milionów złotych nowych kredytów budowlanych.

Z sumy tej Warszawa otrzymała 9.800.000 zł., okolice podmiejskie 305.000 zł., a reszta prowincja.

4 miljardy! Nie ludźni się, wydatek ten tak czy owak nas czeka.

Jednorazowo — rzecz prosta — temu nie poddamy.

Najbliższe jednak lata winny przynieść niezwykle intensywną działalność w tym kierunku zarówno samorządów miejskich, jak i wiejskich.

Rząd, ściślejsz departament szkolnictwa powszechnego, wykonał w tej dziedzinie taki zdmieniający ogrom pracy statystycznej, jaka pomyślnie mogłoby się czułowe państwa Europy. (AJ).

Katy sowieckie wciąż mordują swoich przeciwników politycznych

MOSKWA 4.11. We Władzy Moskwy rozstrzelano byłego pułkownika armji rosyjskiej Rediszczenko, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Japonii.

Na konferencji rozbrojeniowej będzie reprezentował Polskę minister Sokal

WARSZAWA, 4.11.

Jak w kołach politycznych zapewniana, p. min. Sokal wyjedzie w końcu b. m. do Genewy, by złożyć na konferencji rozbrojeniowej, która się rozpoczyna w pierwszych dniach grudnia.

Polsko-afgański traktat przyjaźni

ANGORA, 4.11. Poseł polski Wierusz-Kowalski i minister spraw zagranicznych Afganistanu Gulam Dzełłani podpisali wczoraj polsko-afganistański traktat przyjaźni.

POWRÓT MINISTRA ZALESKIEGO dziś wieczorem

WARSZAWA, 4.11.

Dziś o g. 9.25 wieczorem po odbyciu kuraacji na południu Francji, powraca minister Zaleski.

Samiście sobie winni

PANOWIE SEJMOWICZE!

WARSZAWA, 4.11.

(Waż). Komedia skończona. Scena opustoszała. Kurtyna zapadła za dr. dwadzieścia cztery.

Możby to wszystko inaczej wypadło i sesja zwyciężna nie byłaby odroczone tak nagle, gdyby czcigodni dziurzycciele mandatów poselskich, zamiast gniewać się na nasz dziennik za jego krytyczne stanowisko względem obecnego zespółu sejmowego, nie tylko pilnie się rozczytywali, ale i do serca brali rozmyślania i zadęcia im poświęcone... Nie byłoby może uniknięto się złudzeń...

Pierwszem zaślepieniu najgruntowniejszem było złudzenie, jakoby obecny zespół poselski po wypadkach majowych, zmianie konstytucji na rozkaz dokonanej i po udzieleniu na rozkaz pełnomocnictw, mógł dalej sprawować rolę polityczną, jak ongiś przed czymś miesiącem majem. Fikcję czegoś podobnego można było podtrzymać za łaskawą zgodą i tolerancją Rządu, który do władzy doszedł środkami pozaparlamentarnymi. Skoro jednak dotychczas nie stopniowane z miesiąca na miesiąc, czego innego dowodziły, należało przestać na czysto rzeczować przy parlamentarnej.

Poszczajście Panowie nawoływali nasze mimo uszu, a ostatnio dwa dni są powiem uwytkaniem zakorzenionego nieopórzenia. Onegdajszy koment seńców byłgił się wśród zagadek, jak należy oścaiać merytorycznie budżet, a wczoraj aczkolwiek zakonkoowano oścaiaie projektu budżetowego do komisji, to przecież nie chcaiało sobie óserować odbycia przy pewnym czytaniu rozprawy ogólnie.

Rozprawy, która w danych warunkach — u schyłku kadencji — miałaby charakter wiecowy. A na to Rząd nie pozwolił.

Komedia skończona!

8-minutowa sesja pięcioletniego Sejmu

od godz. 3 m. 20 do godz. 3 m. 28

WARSZAWA, 4.11.

Zwyczajna sesja budżetowa parlamentu już się skończyła. Pierwsza obrada nastąpiła wczoraj na posiedzeniu Sejmu, które miało być początkiem sesji.

Posiedzenie trwało 8 minut.

Położyło mu kres odczytanie przez p. wicepremiera Bartła dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, odraczającego sesję do dnia 28 listopada t. j. do dnia, w którym ugotuje się pięcioletnie

obecnego okresu ustawodawczego. Przebieg posiedzenia był krótki, dramatyczny.

zakonczony oślepiającym efektem niezadowolonego konfliktu, jaki rozdzielił drogi obu naczelnych władz państwowych: wykonawczej i ustawodawczej.

O g. 3 m. 20 po poł. marsz. Bartel otworzył posiedzenie. Na lawie rządu zasiadli ministrowie: Bartel, Czechowicz, Składkowski, Staniewicz i Kwiatkowski. Marszałek zawiadomił Izbę o zarządzeniu

Prezydenta Rzeczypospolitej, zwołującym sesję zzwyczajną.

Odesłano do komisji szereg rozporządzeń Prezydenta, a do komisji regulaminowej wnioski sądów o wydanie postów Dobi i Chruckiego.

Siubowanie złożył poseł Antoni Anusiak, który wskazywał na miejsce b. posła Poniałowskiego.

Marszałek: Dziś otrzymam od ministra skarbu uchwalony przez Radę ministrów projekt ustawy o zmianie ustawy skarbowej z dnia 22 maja 1927 r. Na końcu posiedzenia zaproponuję, ażeby mimo, że przedłożenie to jest zapisane dopiero dziś i druków odpowiednich niema, zgodzić się na traktowanie tej sprawy

w trybie zwykłym i odesłanie jej do komisji.

Przed porządkiem dziennym głos ma p. wiceprezes Rady ministrów, Bartel.

W Izbie nie doznaszysz słów marszałka: „przed porządkiem dziennym”. Na widok wchodzącego na trybunę p. wicepremiera Bartła, gwar zwyczajowy uścił w oczekiwaniu, że przedstawiłby rząd wygotował exposé budżetowe, posłowie sadowia się wygodnie w swych fotelach.

Wicepremier Bartel staje na trybunie i wygłasza słowa: — Wysoka Izbo!

Wydobyla jednocześnie z teki jakieś papiery i ciągnie dalej: — Mam zaszczyt odczytać panom następujące zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej:

Zagadkowy zamach na czeskiego ministra wojny

na szosie Karlsbad -- Praga

PRAGA 4.11. „Vecerni Listy” donoszą, że w ubiegły piątek na szosie, prowadzącej z Karlsbadu do Pragi, w pobliżu Pohradu,

dokonano zamachu na samochód ministra obrony narodowej Udrzalka. W samochodzie tym jechała małżonka ministra. Sam minister wbrew programowi pozostał jeszcze w Karlsbadzie ze względu na pewno ważne sprawy.

Kiedy zapanowała zupełna ciemność, wychylił się z lasu jakiś człowiek i wystrzelił ze strzelby myśliwskiej do samochodu.

Kawałki ołowiu t. zw. lotki trafiły w podłogę i ugrzęzły w bocznej ścianie samochodu.

Szofer, który cudem ocalał, za trzymał samochód i puścił się w pozoł za napaśtnikiem. Jednak ciemności nie pozwoliły na skuteczną pościgi.

Był to prawdopodobnie zamach na tle politycznym przeciwko Udrzalkowi

Katastrofa statku i wycieczką szkolną 17 osób zginęło -- 35 rannych

LONDYN 4.11. — Tel. wł. — W porcie australijskim Sydney zdarzyła się dziś katastrofa, której ofiarą padł statek wycieczkowy „Grey Cliff”, wiozący 150 osób, w tem wiele kobiet i dzieci szkolnych.

„Grey Cliff” zderzył się z parowcem angielskim „Tahiti” i został tak poważnie uszkodzony, że począł tonąć.

Na statku wycieczkowym zapanowała nieopłana panika, wy-

kował do przodu, a analogiczne zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, odraczające sesję zzwyczajną Senatu do dnia 28 listopada.

Przebieg sesji Senatu przecięto obrady kilku komisji senackich.

Ponieważ 28 listopada kończy się 5-letni okres ustawodawczy, parlament obecny zebrał się wczoraj po raz ostatni.

Wychodzimy szybko w okres gorączki przygotowań do nowych wyborów.

Precz egzaminy i matury!

Fantastyczne uchwały nauczycieli szkół powszechnych

WARSZAWA, 4.11. Zjazd delegatów Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych zakończył wczoraj trzydniowe obrady powzięciem szeregu uchwał, dotyczących ustroju szkolnego i spraw wewnątrz-organizacyjnych.

Fantastyczna uchwała tego zjazdu, oddana zresztą pod chłodną rozagę zarządu głównego — to postulat pięcioletniej szkoły średniej, opartej na 7-klasowej wysookoorganizowanej szkole powszechnej. Jest to wspaniały krzyk rozrzuconego bogacza, który nie widzi wokół siebie nędzy tysięcy dzieci, nie mogących jeszcze korzystać nawet

z jednoklasowej szkoły. Dalsza uchwała, domagająca się zniesienia egzaminów i matur, odświeża wszystkie ponure wspomnienia z niedawnych lat, kiedy to wszelkie zjazdy reformowały Polskę do gruntu. Reformy te otwierały nasze bramy do Polski wszystkim, co miało podważyć zdrowy kierunek rozwoju kultury narodowej. Jedną w tem wszystkim polecała, że postulatory te powtarzają się dość często na zjazdach nauczycieli ludowych, ale rozsadek koniec końców bierze w ministerstwie świątły górę.

Tak będzie i tym razem.

Wydalenie polskich robotników sezonowych z terenu wolnego miasta Gdańska

GDANSK 4.11. — Z rozkazu władz gdańskich wszyscy na terenie wolnego miasta zatrudnieni polscy robotnicy sezonowi opuścić muszą granicę Gdańska naj-

później do 15 listopada. Władze gdańskie motywują rozporządzenie swoję wzrastającą liczbą bezrobotnych obywateli gdańskich. (AW).

S'aski defraudant Kesler wydany przez Niemców władzom polskim

KRÓLEWSKA HUTA 4.11. Dziel wieczorem władze niemieckie wydały w Bytomiu w ręce władz polskich asystenta pocztowego z Królewskiej Huty, Karola Keslera, który, sprzemieniwszy w dniu 12 kwietnia r. b. przesyłkę półtora milj. złotych, przeznaczoną dla oddziału Bahku Polskiego, zbiegł do Niemiec.

Keslera przewieziono do Królewskiej Huty i osadzono w więzieniu. Przed wydaniem władzom polskim usiłował on popełnić w więzieniu samobójstwo przez przecięcie żył, lecz przeszkodził mu w tem. Za nieprawne przekroczenie granicy Kes-

ler odcierpiał w Niemczech karę więzienia. ()

GIEŁDA

WARSZAWA, 4.11. Odroczenie sesji sejmowej wywołało na prywatnym rynku akcyjnym, znacznąwyżkę kursów.

Rynek walutowy — w zamianbanku, przy prywatnym kursie dolara 8.88 (w zaoferowaniu), Bank Polski płaci za dolary stała cene: 8.85 i 8.84 (za jedynki i dwójki).

Dewizy Berlin 212.75, Belgja 124.18, Holandia 359.15, Londyn 43.39, Paryż 35.02, Praga 26.41.5, Szwajcaria 171.82, Wiedeń 125.85, Włochy 46.70, Czerwonec 34.65.

Papery lokacyjne Dolarówka 61, 5 proc. poź. konw. 63.5, 10 proc. poź. kolejowa 102.75, 6 proc. poź. dolarowa 82.75, 8 proc. L. Z. Ziemskie 81.75, 4 i pół proc. L. Z. 61, 5 proc. L. Z. m. W. 67.5, 2 proc. L. Z. m. W. 82.

Trzy tysiące rodzin polskich wyemigruje do Peru W CIĄGU SIĘDMIU LAT

WARSZAWA, 4.11. W tych dniach wrócił z Peru przedstawiciel Polsko - Amerykańskiego Syndykatu Kolonizacyjnego A. Sroczyński, który przez sześć miesięcy badał na miejscu warunki kolonizacyjne.

Syndykat zawarł umowę z rządem peruwiańskim otrzymując milion hektarów gruntu do kolonizacji i obowiązując się w zamian do osiedlenia 3.000 rodzin polskich w ciągu siedmiu lat.

P. Sroczyński jest zachwycony urodzajnością gleby i łagodnością klimatu miejsc wybranych na osiedla.

W ciągu listopada wyładka do Peru

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.) Godz. 12: Sygnal czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, PAT, nadprogram.

Godz. 15: Komunikaty: meteorologiczne, gospodarczy, PAT, nadprogram. Godz. 15 — 16: „Archiwum i szkół” — odczyt dr. K. Konarskiego. Godz. 16 m. 40 — 17 m. 5: „Bilans handlowy Polski” — odczyt p. T. Janiszewskiego. Godz. 17 m. 5 — 17 m. 20: Komunikaty. Godz. 17 m. 20 — 17 m. 46: „Twórca Żeromskiego” — odczyt dr. K. Góreckiego. Godz. 17 m. 46 — 18 m. 15: „Nad naszem morzem” — powadanka dla młodzieży. Godz. 18 m. 15 — 19: Fragment z „Dziadów” Mickiewicza, część II-ga, scena w kapielicie, inspirowany muzyką Moniuszki. Godz. 19 — 19 m. 15: Komunikat rolniczy. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 35: Rozmaitości. Godz. 19 m. 35 — 20: „Radiokronika”. Godz. 20 — 20 m. 30: „Tydzień Akademika — święto młodzieży” — odczyt p. W. Zakrzewskiego. Godz. 20 m. 30: Koncert lekkiemu żytk w wkr. orkiestry p. Ely Gstedt (Śnieg) i p. Zdz. Górzyskiego (Hort). Część I: Foll. „Wolna miłość”, marsz. J. Strauss: Uwertura do operki „Nie toperz” — wkr. orkiestra. Granichstein: „To ty mój śmieć” z operki „Orlow”. Stolz: „Bies: „Mów do mnie ty” — odświewa p. Elna Gstedt. Wallef: „Walc „Hammelsunker”. J. Strauss: polka „Prose bardzo” — wykon. orkiestra. Część II: Poponri na tematy z operki „Ksieżna Cyrylówka” — wkr. orkiestra. Benatzky: „Ja Kocham Cie”, boston odświewa p. E. Gstedt. Hlon: „Szept kwiatów”, intermezzo; Wroński: „Od Krakowa” — mazur, wykon. orkiestra. Godz. 22: Sygnal czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policyjny, PAT, sportowy, nadprogram. Godz. 22 m. 30 — 23 m. 30: Muzyka taneczna

Pokrzyżowane plany księcia Karola Śledztwo w sprawie Manuilescu ujawniło umówiony język, którym postugwał się spiskowcy

BUKARESZT 4.11. — Dziś o godzinie 5 po poł. podsekretarz stanu Tataresco udzielił przedstawicielom prasy pewnych wyjaśnień, stanowiących wstęp do procesu Manuilescu o zdradę stanu. Pierwotkowe śledztwo wykryło projekt planu, którego wykonanie rozpoczęło się 18 lipca, po rozmowie z Karolem. Trzej przywódcy stronnictwa: Averescu, Manlu, Jorga, a ewentualnie i Cuza, mieli się wypowiedzieć otwarcie przeciwko regencji, a na rzecz Karola, powtarzając swe deklaracje aż do znużenia w parlamencie, prasie, na zebraniach propagandowych oraz wśród swoich zwolenników. Manuilescu miał rozpocząć tę kampanję w ciągu listopada i oczekiwał tylko na ostatnie polecenie z Paryża. Dla prowadzenia korespondencji pomiędzy księciem a jego zwolennikami stworzony został specjalny szafir oraz umówiony język, którym posługiwano się w licznych nadchodzących do Bukaresztu telegramach.

Nieznane losy lotnika niemieckiego Przed 12 godzinami powinien był wylądować

ALAHABAD 4.11. — Tel. wł. — Lotnik niemiecki Koenneczek, który wczoraj wystartował z Karachi, udając się w dalszą

podróż do Alahabady, dotychczas tu nie przybył, mimo że już minęło 12 godzin od chwili, kiedy powinien był wylądować.

W obawie przed otruciem chry Pangajs nie otrzymuje lekarzy w więzieniu

ATENY 4.11. — Ekspedytor Angalos, który ciężko zachorował w więzieniu, odmówił przy-

jęcia pomocy lekarskiej z obawy, żeb go lekarze nie otruli

jęcia pomocy lekarskiej z obawy, żeb go lekarze nie otruli

jęcia pomocy lekarskiej z obawy, żeb go lekarze nie otruli

jęcia pomocy lekarskiej z obawy, żeb go lekarze nie otruli

„Zródło taniego kupna”

Kupcy berlińscy handluja chętnie towarami kradzionymi

Kryminaliści europejscy zwrócili uwagę na wzmagające się z każdym rokiem okradanie fabryk i pozostający w związku z tym objawem pokątny handel kradzionymi wyrobami.

W ciągu trzech ostatnich lat zdemaskowano w Berlinie 900 handlarzy wyrobów metalowych, zaopatrujących się w towary kradzione.

Policja berlińska zajęła się gorliwie temi kradzieżami i wykryła 14.000 złodziei, którzy systematycznie wynosili z fabryk metale lub wyrobione już przedmioty.

U jednego z kupców, zaopatrujących się w kradziony towar, znaleziono 2.100 kilogramów mosiądzu, 3.700 kg. ołowiu, 500 kg. miedzi, 700 kg. niklu, 9.000 kg. przedmiotów ze stali lub żelaza, wiele precyzyjnych części maszyn, drutu i gwoździ.

Ogromne te zapasy pochodzą z kradzieży, dokonywanych w 8 fabrykach berlińskich w ciągu pół roku.

Nie pomogła kontrola. Sprytni złodzieje znajdowali zawsze sposoby wynoszenia kradzionego towaru w butach, pod ubraniami, wsuwali do wozów ciężarowych wywożących towary z fabryk, lub spuszczała na sznurach przez okna.

Wedle obliczeń, szkody wyrażone fabrykantom berlińskim przez systematyczne złodziejstwa wynosiły w ubiegłym roku około 7 milionów marek.

Wielki brzuch i gęsta broda

zapewniły bezpieczną ucieczkę defraudantowi węgierskiemu

Przed 30 laty niejaki S. Kesemethy, urzędnik banku w Budapeszczu popełnił defraudację na sumę pół miliona koron. Wysłał go w towarzystwie dwu zaufanych woźnych do urzędu pocztowego gdzie miał odebrać pół miliona gotówki.

Kesemethy korzystając z nieuwagi woźnych wskoczył z pieniędzy do przejeżdżającego tramwaju i przepadł bez wieści.

Po 30 dopiero latach zgłosił się do swych krewnych w Budapeszczu i doniósł im, iż mieszka w Argentynie, gdzie dorobił się znacznego majątku. Defraudant zamierza ukradzione pieniądze wraz z procentami zwrócić dyrekcji banku i odwiedzić ojczyznę.

Kary się nie obawia, gdyż nastąpiło przedawnienie.

Dla pouczenia policji opisał Kesemethy swą ucieczkę.

Obawiając się pogoni wysiadł z tramwaju na najbliższym przystanku, wszedł do dorożki i kazał się wieźć w odległą stronę miasta.

Tam przyklepił sobie brodę, włożył okulary, zmienił ubranie i udao się do swych krewnych, którzy przygotowali mu bezpieczną kryjówkę.

Kesemethy przez pół roku nie wydał się z domu, nie goił zarostu, unikał niepotrzebnego ruchu, całańmi dniami leżał na sofie i jadł potrawy tuczające.

Po 6-ciu miesiącach tak strasznie utył, iż nie mógł go poznać rodzony brat.

Dopiero wtedy, wyjechał za fałszywym paszportem z kraju i bez żadnych przeszkód wyładował w Argentynie.

Na wyjeździe z Węgier oglądał swe podobizny rozlepione na dworcach kolejowych, lecz wcale niepodobny był do tych fotografii, przedstawiających chudego młodzieńca, z wygoloną twarzą, on zaś miał potężny brzuch i gęstą brodę. Nic więc dziwnego, że uszedł pościgu.

Wspomnienia pierwszej miłości

WCIELONE W OSTATNIA MIŁOŚĆ 64-letniej siostry ex-króla, wychodzącej za 28-letniego Rosjanina

Siostra ekskróla Wilhelma II-go, zaręczona obecnie z rosyjskim emigrantem Zubkowem, uchodziła przed 40 laty za jedną z najbardziej pożądaną partij.

Konkurentów miała bez liku, kochała zaś księcia Aleksandra Battenberga, — wprowadzonego

przez Rosję na tron bułgarski. Skoro Aleksander musiał w roku 1886 abdykować z powodu nieporozumień z Rosją, powziął zamiar odzyskania tronu przy pomocy Austrii i Niemiec.

Ku temu celowi miało mu posłużyć małżeństwo z córką króla pruskiego i wnuczką królowej angielskiej, księżniczką Wiktorją. Ojciec księżniczki dał przyzwolenie na ten związek, lecz sprzeciwił mu się Bismark.

Żelazny kanclerz zawarł potajemny układ z Rosją, na którego mocy Battenbergowie byli pozbawieni raz na zawsze bułgarskiego tronu.

Dla Aleksandra małżeństwo z Wiktorją miało wyłącznie znaczenie polityczne, księżniczka zaś zakochała się w 30-letnim wówczas księciu i przeżyła wielką tragedję miłosną, gdy jej zabroniono wyjść za księcia zamaż.

Pierwsza miłość nie wygasła w jej sercu. I choć została później żoną księcia Adolfa Schaumburg-Lippe, nie zapomniała o Aleksandrze.

U schyłku jej dni zjawił się Zubkow, przypominający podobno księcia Aleksandra Battenberga.

Ta sama postać, ten sam kolor włosów i to samo imię. Wspomnienia pierwszej miłości odżyły.

SZCZEP INDYJSKI liczący 800 głów proponuje Stanom Zjednoczonym zawarcie traktatu pokojowego

Ha Thron Ra Harchee, naczelnik plemienia indyjskiego, zamieszkującego Florydę, wysłał do prezydenta Coolidge'a list następującej treści:

„Jest gorącym życzeniem dumnego szczepu Seminolów, mieszkających w stanie Floryda zamienić 90 lat trwającą już zawierzenie broni, które zawarł sławny wódz Osceolo z Stanami Zjednoczonymi, na wieczysty traktat pokoju i przyjaźni”.

Historia tej propozycji pokojowej, nie naruszającej zresztą równowagi politycznej w świecie, jest bardzo dramatyczna.

W roku 1817 i 1818 indyjski szczep Seminolów prowadził krwawą wojnę ze Stanami Zjednoczonymi.

Długi czas odnosił Indjanie zwycięstwa, wreszcie ulegli przez moc.

Siedem jeszcze lat potem trwały walki, prowadzone z niezwykłą żarliwością.

Czerwonych bohaterów wspaniałych dzielnie zbiegli z niewoli młodzi, więc biali Amerykanie byli bardzo zadowoleni, gdy wódz Osceolo zaoferował im zawieszenie broni.

Jakiś czas dozwolano im umówić. Pewnego jednak dnia żona indyjskiego wodza wydała się lekkożylnie z osady. Schwytano ją jako żołnierze i zamknęli w więzieniu jako zakładniczkę.

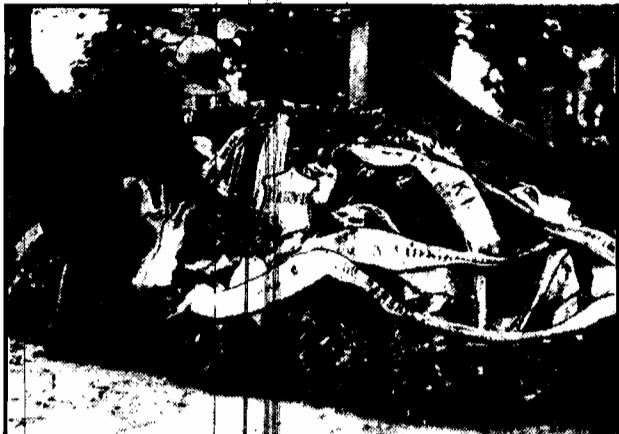
Zerwała się nowa burza. Osceolo wzięty do niewoli, po roku więzienia w twierdzy Monetrie, zmarł na gruźlicę.

Seminolów przesiedlono do Oklahomy, a terytorja ich na Florydzie opanowali biali ludzie.

Z plemienia liczącego kilka tysięcy głów, zostało zaledwie 800 osób.

Ta drobna garstka czuje się do tej chwili niepokonana i przesyła wielkiemu mocarstwu propozycję traktatu pokojowego.

Grób ś.p. Kazimiery Niewiarowskiej



Wyrazem serdecznej sympatii ze strony Warszawy dla tragicznie zmarłej niezapomnianej artystki operetkowej, Kazimiery Niewiarowskiej, jest fakt, że w dniu Zaduszek skromna jej mogiła na Powązkach otaczały tłumy, mogła zaś sama tonęła pod stosami wieńców i kwiecia.

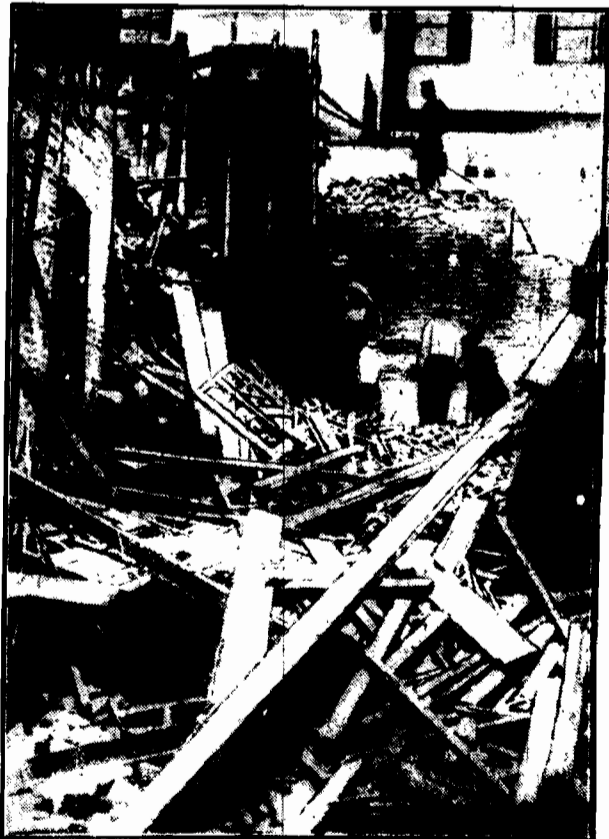
KOBIETA WAMPIR wysysała wszystkie siły z męża PRZY BOKU INNEJ ZNALAZŁ SZCZĘŚCIE ale zasiadł na ławie oskarżonych za dwużenstwo

WARSZAWA, 3.11. Sprawa o dwużenstwo. Na ławie oskarżonych w 3-im wydziale karnym sądu okręgowego zasiadł pod zarzutem bigamii młody i przystojny mężczyzna p. Marjan Marcinkowski. Obok niego zasiadła miejscowa towarzyszyka życia, p. Natalia, oskarżona o współudział w przestępstwie. Wzrok publiczności mimowoli przeskaluje z pod sądnej na głównego świadka oskarżenia, którym jest pani Felicia, pierwsza żona i żona p. Marcinkowskiego. Porównanie wypadka bezapelacyjnie na korzyść p. Natalii, ustępującej przeciwnicze chyba jedynie wiekiem, a przewyższającej ją urodą i elegancją. Ale oddajmy głos samemu p. Marcinkowskiemu, który najlepiej wie, o co mu chodziło. — Czy oskarżony przyznaje się do winy zawarcia związku małżeńskiego z wiedzą, że przedni związek nie jest zerwany? — pyta przewodniczący. — Tak, przyznaje się — odpowiada p. Marjan głosem zdecydowanym. — Gdybym nawet musiał

za to odpowiadać przed sądem dożywotnią, gdyby mi nawet groziła kara śmierci, uczyniłbym to samo, gdyż pożyczę z pierwszej żoną gorzej było dla mnie od śmierci. — Panowie sędziowie! To jest wampir nie kobieta, to pijawka niemaszyna. Wszystkie siły ze mnie wyciągnęła, ciągle było jej mało i mało. Musiałem być jej powolny, bo rwała na mnie bieliznę, mam świadków, drapata, biła... Wreszcie zaczęła wzbudzać we mnie wstręt fizyczny. Była starsza o 6 lat. — Gdy się żenił pierwszy raz, miałem lat 19. Uczyniłem to z namowy rodziców. Dopiero później poznałem kobietę, którą prawdziwie pokochałem i ta siedzi tu przy mnie. Byłem świadom tego, co robię i sam poszedłem do policji, oskarżając się o dwużenstwo. Z kolei sąd przesłuchał oskarżoną p. Natalję, która nie przyznawała się do winy, dowodząc, iż nie wiedziała o pierwszym małżeństwie. Zgubiła ją jednak zeznanie sżawagierki. Po mowie obrończej adw. M. Frenkla sąd ogłosił wyrok, skazujący p. Marcinkowskiego na 6 miesięcy więzienia, a p. Natalję na 3 mie-

siące z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata. P. Felicia, która widać nie zrozumiała wyroku, wyraziła głośno żywą radość, że rywalkę jej skazano

Skutki wybuchu bomby



Wybuch bomby w jednym z domów w Nowym Jorku zburzył część domu i spowodował śmierć 5-ciu osób. Istnieje przypuszczenie, że wybuch skąd „amunicyi” demonstrantów z czasów egzekucji Sacca i Vanzetti'ego.

Zagraniczni znawcy prawa karnego



Zdj. na płytach „ALFA” na międzynarodowym zjeździe przedstawicieli komisji kodyfikacyjnych prawa karnego w Warszawie.

Cudowne ocalenie



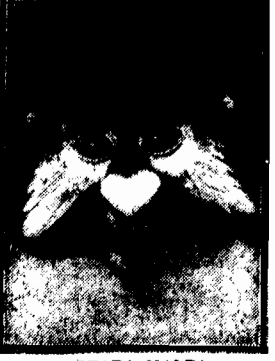
Na moście nad kanałem pod Minneapolis spotkały się pedzące w przeciwnych kierunkach samochody. Jeden z nich wyrwał balustradę i zawisł na tylnych kołach. Passażerowie przeżyli straszne chwile, zanim zdołano ich uratować.

Za pół roku wszyscy Turcy będą mieli nazwiska

Według rozporządzenia, wydanego przez prezydenta Kemala wszyscy Turcy muszą przybrać nazwiska. Dotychczas Turcy nazywali się tylko imionami i dodawali do nich imię ojca.

Obecnie w przeciągu pół roku mają wszyscy Turcy wybrać sobie nazwiska, aby upodobnić się do zachodniej Europy i zapobiec ciągle powtarzającym się omyłkom.

W zakładzie prof. Woronowa

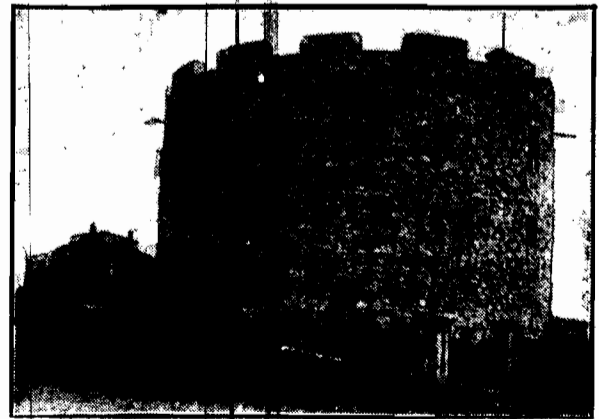


STARA MALPA w której może być wykonywane zabiegi



MLODA MALPA w oczekiwaniu na starego pacjenta

Historyczna twierdza



Twierdza pod Pompadur w Stanach Zjednoczonych, pod którą toczyły się zawzięte walki w wojnie o niepodległość Stanów

Krwawy napad bandycki NA ZAGRODĘ CHŁOPSką

Trzy osoby zabite, pięć ciężko rannych

We wsi Gadomiec gminy Krzyszowłoda w pow. przasnyskim dokonano wczoraj potwornej masowej zbrodni, której ofiarą padło 8 osób.

O godz. 8 włącz do zagrody gospodarza Tomasza Bołowego wtargnęło 5 uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy żądali wydania im pieniędzy. Gdy im odmówiono, bandyci rozpoczęli gęstą strzelaninę do domowników. Trzy osoby zostały zabite, pięć osób ciężko rannych.

Po dokonaniu tej niesłychanej zbrodni bandyci zrabowali 3000 zł. gotówki, 5 dolarów i 11 zł. w bilonie, poczem zbiegli w niewiadomym kierunku.

Na miejsce zbrodni przyjechał późną nocą liczny oddział policji z Mławy i Ciechanowa.

Z Warszawy przybył samochodem nadkomisarz Urzędu śledczego Chmaj oraz prokurator sądu okręgowego Tomaszewski.

Kom. Chmaj zarządził natychmiast oblężenie całej okolicy.

Dlaczego zawieszony został w czynnościach

Zarząd Powiat. Kasy Chorych?

Wywiad z Komisarzem rządowym p. Radomskim

W związku z ostatnimi wypadkami w Krasnym Chorych, w których miały miejsce zmiany zarządu, zapytaliśmy się o nowo mianowanego Komisarza Rządowego p. Radomskiego o jego opinie. Na pytanie, czy uważa, że zarząd był powołany w sposób prawidłowy, odpowiada: "Nie, gdyż zarząd został powołany w sposób niezgodny z art. 11 Statutu Kasy Chorych. Zarząd powinien być powołany przez Radę, a nie przez Zarząd, który w tym czasie nie istniał".

Na pytanie, czy uważa, że zarząd był powołany w sposób niezgodny z art. 11 Statutu Kasy Chorych, odpowiada: "Nie, gdyż zarząd został powołany w sposób niezgodny z art. 11 Statutu Kasy Chorych. Zarząd powinien być powołany przez Radę, a nie przez Zarząd, który w tym czasie nie istniał".

Zarząd Kasy Chorych

zaktęda rekurs

W związku z rozwiązaniem Zarządu Powiatowej Kasy Chorych, o którym pisałem w poprzednim numerze, nastąpiło powołanie nowego zarządu. W tym celu wyłoniono komisję z 3 osób, której zadaniem było przekształcenie dotychczasowego zarządu w zarząd powiatowy. Komisja ta została powołana przez Rząd i rozpoczęła pracę. Jej pierwszym krokiem było wywołanie Walnego Zebrania. W tym celu przesłano do członków Kasy Chorych listy, w których podano datę i godzinę zebrania. Zebranie to miało się odbyć w niedzielę, dnia 11 listopada, w lokalu Kasy Chorych przy ul. Sienkiewicza nr. 61.

Zebranie przedwyborcze „Partii Fracy”

W niedzielę dnia 6 listopada r. b. o godz. 11 przed południem, w lokalu Kasy Chorych przy ul. Sienkiewicza nr. 61, odbyło się zebranie organizacyjne celem wyłonienia Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej, zainicjowane przez Srońskowice Partii Fracy, na które przybyło 100 osób. Zebranie to miało charakter przedwyborczy i poświęcone było omówieniu programu Partii Fracy. W tym celu wyłoniono komisję z 3 osób, której zadaniem było przygotowanie programu wyborczego. Komisja ta została powołana przez Rząd i rozpoczęła pracę. Jej pierwszym krokiem było wywołanie Walnego Zebrania. W tym celu przesłano do członków Kasy Chorych listy, w których podano datę i godzinę zebrania.

Spółeczeństwo żydowskie dąży do utworzenia jednej tylko listy wyborczej.

W dniu 3. b. m. odbyło się posiedzenie Komitetu Politycznego Gminy Żydowskiej. Przewodniczył prezes Gminy i Komitetu p. Tytlin. Uchwalono, że wobec osiągnięcia zaierzonego celu — rozwiązania Rady Miejskiej — Komitet Polityczny, misję swoją spełnił i winien ulec rozwiązaniu.

Brat oskarżył fałszywie siostrę o usiłowanie otrucia

Siergiej Zawadzki, mieszkaniec wsi Walicy gm. Gródek pow. białostockiego, chciał koniecznie pozbyć się swojej siostry, wdowy Anny Solowej, która utrzymywała męża w Rosji, powrócił do niej w 1922 r. i nie zamierzał już go opuszczać, on zaś zamierzał zenić się i uważał ją za przeszkodę. Zawadzki wpadł na taki pomysł, wiedząc, że siostra, będąc w Rosji służyła jako sanitariuszka w szpitalu i stamtąd przywoziła sporą ilość sublimatu, wziął tajemnie truciznę tej, nasywał sobie do butelki z kawą, którą zabrał z sobą, idąc na robotę do lasu. Tam po niejakim czasie począł udawać chorego od zatrucia się kawą, porzucił pracę wrócił do wsi, zaalarmował sąsiadów, że siostra chciała go otruci i poszedł dalej do policji.

Strajk piekarzy.

Wydął strajk pracowników piekarskich na tle ekonomicznym. Strajkujący żądają: 1) 8 godz. dnia pracy, 2) wypoczynku świątecznego i 3) skasowanie pracy nocnej. Strajkuje 25 osób. Strajkiem kieruje Związek Spółczyków.

Seminarium Froebrowskie

dla wychowawczyń w szkołach średnich, przedszkolach i ochronach

Kurs od 1 listopada do 1-go lipca. Opłata 30 zł. miesięcznie. Po ukończeniu świadectwa, posady. Białystok, ul. Nowy Świat Nr. 28, mieszcz. 8. Zapisy od 4 - 6ej. Sity pierwszorzędne warszawskie. 1663. Zarząd.

Modern 515, 715, 1015

Najlepszy film polski

ZEW MORZA

Wielki dramat w 12-ściu aktach.

W rolach głównych: Marja MALICKA, Nora Ney, Jerzy Marr

NA SCENIE

L. Rogiński, G. Cybulski, Rydzewiczówna, B. Kępiński, DUO v NAGY

Noc poślubna

farsta w 1 akcie.

Oskarżony niewinnie.

Jak wiadomo, jedną z zarządów każdego d. brzo chrześcijaństwa jest i powinno być: cieszyć się szczęściem drugich jak swym własnym. Lecz jakoś nie jest to zgodne z naturą ludzką, każdy cieszy się tylko szczęściem własnym, z zawiści patrzy na bliźniego, który naprzykrzył otrymy dolaży z Atrytyki.

Jan Raczyński, kierownik Urzędu Powiatowego w Bockach, pow. białostockiego, rzekomo zawiściwie spojnął na listy amerykańskie nadchodzące do powiatowego mu urzędu, adresowane do Ulżniskich, Michała, Marty i Grzegorzego Wołosków, bo wieział, że listy te zawierają nie tylko obojętne dla niego wiadomości, lecz i bardzo pożądane, efektywne dolaży.

Jak się zgłasza listy wyborcze?

Dla informacji podajemy, że listy kandydatów na radnych winny być podpisywane przez 70% członków wyborczych, wpisanych do list wyborczych. Śmierć no podpisu, cofnięcie podpisu albo późniejsza strata przez prawa wyborczego nie skutkuje unieważnienia listy.

Obrazy tytoniowców.

W dniu 3 b. m. w lokalu Tow. Raży Miejskiej. Uchwała: zadowolonych z dotychczasowych wyników. Wskazano odczytano instrukcję komisji Polskiego Miastopulu Tytoniowego o wyborach delegatów do Izby Rządowej, które odbędą się d. 15.

W kilku wierszach

— Starosta suwalski p. Iszora Wacław został dekretem p. Ministra Spraw Wewnętrznych przeniesiony do Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie

Zabawa

na cele dobroczynne. Dzisiaj w sobotę dnia 5 listopada r. b. o godzinie 8 wiecz. w salach klubu gimnastycznego sportowego „Hellas” (Lipowa 6) urządza Komitet Złotowicy Ewangelickiej w Białymstoku urządziła zabawę na cele dobroczynne. Na zakwiecenie w ecoru tańce. Obficie i dobrze zaopatrzone bufet. Ceny umiarkowane. Ceny biletów od 2 do 5 zł.

Komunikat.

Białostockie Koło T. N. Sz. W. komunikuje, iż dziś w sobotę, dn. 5 listopada o godz. 7 min. 30 w sali Gimnazjum Państw. Męskiego (Kościeł-a 9) profesor Wołoj Wszchnicy Polskiej dr Ignacy Mosicki w głosy odczyt n. i: „Szkoła wychowania organicznego w Ameryce”. Ceny miejsc: 2 pierwsze rzędy — 2 zł, pozostałe 1 zł, dla uczęcej się młodzieży — 50 gr.

Zjazd esperantystów

W dniach 5 i 6 b. m. odbędzie się w Warszawie II wszechpolski Zjazd Esperantystów. Zarząd miejscowego Esperantycznego Towarzystwa im. Zamenhofa wydelegował na ten Zjazd ze swego ramienia p. p. prezesa J. Szapirę i sekretarza F. Kurjańskiego

Zabawa towarzyska w „Ognisku”

Narodowa Organizacja Kobiet w Białymstoku urządziła dziś w dniu 5 listopada r. b. w sali „Ognisko” Sienkiewicza 1 Dancing. Początek o godzinie 7 wiecz. Stroje spacerowa. Wejście 3 zł. łącznie z herbatką.

Zjazd esperantystów

W dniach 5 i 6 b. m. odbędzie się w Warszawie II wszechpolski Zjazd Esperantystów. Zarząd miejscowego Esperantycznego Towarzystwa im. Zamenhofa wydelegował na ten Zjazd ze swego ramienia p. p. prezesa J. Szapirę i sekretarza F. Kurjańskiego

Zjazd esperantystów

W dniu wczorajszym w lokalu Szkoły Handlowej przy ul. Fabrycznej 37 odbyło się posiedzenie połączonych komitetów wyborczych stanowiących jeden Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy. Na zebraniu tem powołano prezydium i omówiono szereg spraw związanych z akcją dalszą. Wobec pory spóźnionej szczegóły odkładamy do jutra.

Apollo **DZIS WIELKA SENSACJA.** Początek przedst. o godz. 5:30

Ceny miejsce od zł. 1.50

WŁODZIMIERZ GAJDAROW

odtwarza demonicznego araba w filmie pt

Biała Niewolnica

Dramat obyczajowy w 10 aktach na tle konfliktu pomiędzy surowym jedynostwem, a bujnym życiem haremu.

Uwaga Film ten należy do szlegierów produkcji na sezon 1927-28 i niema nic wspólnego z granymi film. pod podobnym tytuł.

NA SCENIE: TEATR ART. „WESOŁY PAJAC”. Program Nr. 23 p. t.

Mamy gości

z udziałem nowozaangażowanego kwartetu tanecznego

„Donskich Kozaków” Lansky

To jest jej świat

Taniec rosyjski

Tranzakeja miłosna

Specjalne dekoracje: I. LINSKI, Meble na scenie firmy Fuksman i S-ka

E. L. GOLDBERG

Lekarz-Dentysta

powrócił i wznowił przyjęcia chorych od 9-1 pi. i od 3-7 wiecz

SIENKIEWICZA 34, TELEF. 7-67 (róg ul. Nadzrzecznej)

Izaak Jozef

LEKARZ-DENTYSTA

Choroby zębów i jamy ustnej

Sztuczne zęby

Powrócił z urlopu i przyjmuje od 10 do 2 i od 4 do 8 w.

Ul. Warszawska 7, telefon 69.

Lekarz dentysta

Leon Kopelman

Choroby zębów i jamy ustnej

Sztuczne zęby

Przyjmuje chorych od godz. 3 do 8 pp. w niedziele od 10 do 2 pp.

Białystok ul. Lipowa 17. Tel. 11 52

PRZEMYSŁAWKA

Woda Kolorjka dla znawców

HEZADONT Mydełko, eliksy, pasta i proszek do zębów

MIAFLOR emalia do paznokci Kreml, puder, mydło, oet toaletowy, extract

MYDŁO TOALETOWE w najprzedniejszym gatunku: Przemysławka, Fleur de Stamboul, Loraz Kule nr 2040, glicerynowe nr. 2038, wazelinowe nr. 2062

MIA wyrobodawczy środek na porost włosów. Dowody uznania wysyła fabryka na żądanie

HENRYK ŻAK

FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW

JUŻ NADCHODZĄ CHŁODNE I DESZCZOWE WIECZORY JESIENNE.

Najlepszego przyjęcia podczas tych wieczorów znaleźć się w aparacie radjowym.

APARATY RADJOWE najnowocześniejszych w Polsce fabryk się do nabycia na bardzo dogodnych warunkach w firmach:

D.H.W. Antonowicz i Ska Zakłady Radjotechniczne Lipowa 1, pierwsze piętro

Stanisław Bukowski i Ska sp. z o. o. Sienkiewicza 5.

Dr. L. Kryński

powrócił

i wznowił przyjęcia chorych

Doktor M. Kanel

Choroby weneryczne, skóra i włosy. Leczenie i prześwietlenia promieniami RENTGENA

Nadświetlenie Lampa Kwarцова

Przyjmuje od 9-12 i 3-6 w. Kobiecy od 4-8 pp. Białystok, ul. Sienkiewicza 27, tel. 9-80

Dr. M. Kacnelson

shoreby wener. czno-skórne

Przyjmuje od godziny 9-iej do 1-iej i od 4-iej do 7-iej

Białystok, Kilińskiiego Nr. 8, tel. 9-61

Dr. L. Kryński

Chor. weneryczne, skóra i włosy. Leczenie, prześwietlenie i zdjęcia promieniami RENTGENA

Nadświetlenie lampa kwarцова.

Przyjmuje od godz. 9-11-7 i 3-6 w. Białystok, ul. Lipowa 22, tel. 9-67.

Reklama rozwija przemysł

Klub Szachowy w Białymstoku

Warszawska 19, telef. 2-01.

Dzisiaj 5-go listopada o godz. 8 wiecz. odbędzie się W KLUBIE SZACHOWYM

LOTTO

WARUNKI PRENUMERATY: miesięczna z dostarczeniem do domu — 22.50, — zamejsoowa wraz z przesyłką — 22.50 gr. 50, — zagraniczna 22.90. CENY OGŁOSZENI: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalaty redak. w tabelce na 4 strony — 50 groszy, zrywająca połowa szpalaty redak. — 30 groszy, drobne za wiersz 15 groszy. Ogłoszenia tabela rysunkowe i szlagierowe kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwustronny.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Antoni Lubkiewicz. Drukarnia NISZONDZIKA, Białystok, Lipowa 25.—Tel. 3-98.